



Sygn. akt III CSK 192/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa małoletniego H. P. reprezentowanego przez przedstawicieli ustawowych J. P. i R. P.

przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zespołowi Zakładów Opieki Zdrowotnej w S. i Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń S.A. w W. Oddziałowi Regionalnemu w K.

o zapłatę i ustalenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 8 marca 2013 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 10 listopada 2011 r.,

uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację powoda w zakresie dotyczącym żądania odsetek ustawowych od kwoty 500.000 (pięćset tysięcy) zł za okres od dnia 2 sierpnia 2007 r. do dnia 13 czerwca 2011 r. od pozwanego

Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w S. oraz za okres od dnia 11 października 2009 r. do dnia 13 czerwca 2011 r. od pozwanego Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń S.A. w W. Oddział Regionalny w K. oraz w części rozstrzygającej o kosztach postępowania apelacyjnego i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Małoletni powód H. P. z powodu szkody w postaci dziecięcego porażenia mózgowego, skutkującego trwałą i całkowitą niepełnosprawnością, zarówno ruchową, jak i umysłową, dochodził od pozwanego Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki w S. oraz od jego ubezpieczyciela - w zakresie odpowiedzialności cywilnej - Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń S.A. w W. Oddziału Regionalnego w K. odszkodowania za szkodę majątkową w wysokości 10.000 zł oraz zadośćuczynienia w wysokości 590.000 zł, w obydwu przypadkach z odsetkami od dnia wniesienia pozwu, oraz renty miesięcznej z tytułu zwiększonych potrzeb w wysokości 1.500 zł oraz ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. W toku procesu powód rozszerzał wysokość roszczenia o zadośćuczynienie do kwoty 690.000 zł, a następnie do kwoty 1.000.000 zł.

Wyrokiem z dnia 13 czerwca 2011 r., Sąd Okręgowy w K. zasądził od pozwanych na rzecz powoda *in solidum* odszkodowanie w wysokości 7.191 zł oraz zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w wysokości 500.000 zł, w obydwu przypadkach z odsetkami ustawowymi od dnia wydania wyroku, a ponadto rentę w wysokości 1.100 zł płatną miesięcznie oraz kwotę 52.800 zł tytułem skapitalizowanego świadczenia rentowego. Ustalono także odpowiedzialność pozwanego na przyszłość.

Od tego wyroku apelację wnieśli powód oraz pozwany Powszechny Zakład Ubezpieczeń S.A. Powód w apelacji zarzucił zasądzenie zbyt niskiego zadośćuczynienia. Zakwestionował ponadto termin (od wydania wyroku), od którego powinny być naliczane odsetki od zasądzonego zadośćuczynienia. Zdaniem powoda, odsetki powinny być naliczane od dnia doręczenia pozwu, ewentualnie od dnia doręczania pozwanym pism procesowych rozszerzających żądanie pozwu. Pozwany kwestionował zarówno przyjęcie podstaw do odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w S., jak również wysokość zasądzonego zadośćuczynienia.

Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 10 listopada 2011 r., oddalił obydwie apelacje jako bezzasadne. Żądanie przez powoda zadośćuczynienia ponad kwotę zasądzoną przez Sąd pierwszej instancji nie było usprawiedliwione okolicznościami sprawy. Podobnie Sąd Apelacyjny ocenił żądanie naliczania odsetek od uwzględnionej kwoty zadośćuczynienia od dnia doręczenia pozwu. Zasądzenie odsetek od dnia wydania wyroku jest uzasadnione faktem, że rozmiar doznanej krzywdy został ujawniony dopiero na podstawie faktów wynikających z dowodów, które były sukcesywnie przeprowadzane w toku procesu.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł powód, który zaskarżył go w części oddalającej apelację powoda w zakresie żądania odsetek od kwoty 500.000 zł, zarzucając mu naruszenie: art. 445 § 1, art. 481 § 1 w zw. z art. 455 k.c. oraz art. 445 § 1 i art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. – o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152, ze zm.). Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie przez Sąd Najwyższy co do istoty sprawy w zakresie, przez zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty zadośćuczynienia w wysokości 500.000 zł - od dnia 2 sierpnia 2007 r. do dnia 13 czerwca 2011 r. od pozwanego Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w S. oraz od dnia 11 października 2009 r. do dnia 13 czerwca 2011 r. od pozwanego Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń S.A. w W., Oddział Regionalny w K., ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Roszczenie o zapłatę szeroko pojmowanego odszkodowania, w tym o zapłatę pieniężnego zadośćuczynienia, jest roszczeniem bezterminowym. Zgodnie z art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika. Wymagalność tego rodzaju roszczenia w zasadzie następuje bezpośrednio po wezwaniu dłużnika przez wierzyciela do jego zapłaty, a więc w dniu następnym do otrzymania wezwania do zapłaty,

ewentualnie – jak przyjmuje się w orzecznictwie - z doliczeniem pewnego okresu (kliku bądź kilkunastu dni) niezbędnego do przeanalizowania przez dłużnika zasadności żądania. Należałoby zatem przyjąć, że ustawowe odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należą się od dnia następującego po dniu, w którym zapłata powinna nastąpić niezwłocznie po wezwaniu wierzyciela, o którym stanowi art. 455 k.c. Taki kierunek wykładni był reprezentowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki: z dnia 18 września 1970 r., II PR 257/70, OSNC 1971, nr 6, poz. 103; z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1114/00, nie publ.; z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, nie publ.).

Według odmiennego zapatrywania, także występującego w judykaturze Sądu Najwyższego, zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, mimo treści art. 455 k.c. w związku z art. 481 § 1 k.c., wymagalne jest, przy uwzględnieniu art. 316 k.p.c., dopiero z dniem wyrokowania. Zobowiązany pozostaje w opóźnieniu w zapłacie zasądanego zadośćuczynienia dopiero od tego dnia; od niego należą się odsetki za opóźnienie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 grudnia 1997 r., I CKN 361/97, nie publ.; z dnia 20 marca 1998 r., II CKN 650/97, nie publ.; z dnia 4 września 1998 r., II CKN 875/97, nie publ.; z dnia 9 września 1999 r., II CKN 477/98, nie publ.).

Należy jednak podzielić trzecie, kompromisowe, stanowisko, według którego żadna z przedstawionych koncepcji nie może mieć waloru wyłącznie trafnej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, nie publ., z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, nie publ.; z dnia 4 listopada 2008 r., II PK 100/08, OSNP 2010, nr 10, poz. 108). Odsetki należą się co do zasady, zgodnie z art. 481 k.c., za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby więc wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Stanowią one bowiem rekompensatę uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Jeżeli zobowiązany nie płaci pieniężnego zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 k.c., uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie

zadośćuczynienia należnego uprawnionemu w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Przyjętemu stanowisku nie sprzeciwia się to, że zasądzenie pieniężnego zadośćuczynienia i określenie jego wysokości w pewnym zakresie pozostaje w kompetencji sądu. Możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę (art. 445 § 1 i art. 448 k.c.) nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40; z dnia 17 listopada 2006 r., V CSK 266/06, nie publ.; z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, nie publ.).

Poglądu tego nie podważa także to, że do zadośćuczynienia ma zastosowanie art. 363 § 2 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1990 r., II CR 225/90, nie publ.), według którego jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W związku z tym zwraca się uwagę, że jedną z funkcji odsetek ustawowych, analogiczną do funkcji wynikającej z art. 363 § 2 k.c., jest funkcja waloryzacyjna świadczenia pieniężnego w związku ze spadkiem siły nabywczej pieniądza. Jednakże w orzecznictwie zwrócono uwagę na to, że obecnie w związku z normalizacją stosunków ekonomicznych i stabilizacją cen - w odniesieniu do okresu transformacji ustrojowej - odsetki ustawowe, w odróżnieniu od wcześniejszego okresu, w mniejszym stopniu pełnią funkcję waloryzacyjną świadczenia pieniężnego. Odsetki ustawowe mają przede wszystkim zapewnić swego rodzaju zryczałtowane wynagrodzenie dla wierzyciela za korzystanie ze środków pieniężnych jemu należnych przez dłużnika. Ponadto mają na celu motywować dłużnika do jak najszybszego spełnienia świadczenia.

Natomiast zasada wyrażona w art. 363 § 2 k.c., nawiązującym do art. 316 § 1 k.p.c., oznacza, że rozmiar szkody, zarówno majątkowej, jak i niemajątkowej, ustala się, uwzględniając czas wyrokowania. Ma ona na celu możliwie pełną

kompensatę szkody ze względu na jej dynamiczny charakter. Nie może więc usprawiedliwiać ograniczenia praw poszkodowanego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, nie publ.; z dnia 16 kwietnia 2009 r., I CSK 524/08, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 106). Rozmiar krzywdy oraz szkody majątkowej, może się zmieniać w czasie. Różna może być zatem w miarę upływu czasu wysokość należnego zadośćuczynienia. W związku z tym początek opóźnienia w jego zapłacie może łączyć się z różnymi terminami. Jeżeli więc powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od określonego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10, nie publ.). Jeżeli natomiast sąd ustali, że zadośćuczynienie w rozmiarze odpowiadającym sumie dochodzonej przez powoda należy się dopiero od dnia wyrokowania, odsetki od zasądzonych w takim przypadku zadośćuczynienia mogą się należeć dopiero od dnia wyrokowania. Sytuacja może być także bardziej złożona. W szczególności, w dochodzonej przez powoda sumie jej część może odpowiadać zadośćuczynieniu należnemu w terminie lub terminach poprzedzających dzień wyrokowania, a część zadośćuczynieniu należnemu dopiero od dnia wyrokowania. W takim przypadku, odsetki za opóźnienie w zapłacie co do jednej części należnego zadośćuczynienia powinny być zasądzone od terminu lub terminów poprzedzających dzień wyrokowania, a co do innej części, od dnia wyrokowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1999 r., II CKN 477/98, nie publ.). W świetle przedstawionego stanowiska terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania.

Odsetki należą się za sam fakt opóźnienia się dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego (art. 481 § 1 k.c.). Konstrukcja prawa do żądania odsetek przez wierzyciela od dłużnika za czas opóźnienia jest dostosowana do świadczeń typowo pieniężnych i zakłada, że dłużnik wiedział nie tylko o obowiązku

świadczenia na rzecz wierzyciela, ale także znał wysokość świadczenia, które ma spełnić (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2010 r, III CSK 308/09, nie publ.). Specyfika świadczenia zadośćuczynienia pieniężnego jest jednak tego rodzaju, że jego wysokość nie jest ściśle określona przez przepisy prawa, ma charakter ocenny. Z tej przyczyny, dłużnik, który zna wyłącznie wysokość żądania uprawnionego, nie ma pewności, czy żądana kwota zadośćuczynienia jest słuszna nie tylko do co zasady, ale również co do wysokości. Specyfika tego świadczenia powinna mieć również wpływ na określenie daty, od której powstał stan opóźnienia w spełnieniu tego świadczenia. Z tej perspektywy istotne jest nie tylko to, czy dłużnik znał wysokość żądania uprawnionego, ale także to, czy znał lub powinien znać okoliczności decydujące o rozmiarze należnego od niego zadośćuczynienia. Uwzględniając powyższe o terminie, od którego należy naliczać odsetki decyduje także kryterium oczywistości żądania zadośćuczynienia. Jeżeli bowiem w danym przypadku występowanie krzywdy oraz jej rozmiar są ewidentne i nie budzą większych wątpliwości, trzeba przyjąć, że odsetki powinny być naliczane od dnia wezwania do zapłaty od kwoty, która była wówczas usprawiedliwiona. Nie można bowiem usprawiedliwiać opóźnienia w zapłacie pieniężnego zadośćuczynienia przez podmiot do tego zobowiązany w sytuacji, gdy wysokość pieniężnego zadośćuczynienia – ze względu na występujące typowe okoliczności - nie budzi większych wątpliwości w świetle ukształtowanej praktyki orzeczniczej w podobnych sprawach. Z kolei w sytuacjach, w których istnienie krzywdy oraz jej zakres są niejasne i konieczne jest często żmudne przeprowadzanie ustaleń w tych kwestiach w toku postępowania sądowego, adekwatnym terminem, od którego mogą być naliczane odsetki za zadośćuczynienie za taką krzywdę jest termin wyrokowania. Odnosząc to do okoliczności sprawy, Sąd Apelacyjny zaniechał oceny, czy ze względu na charakter doznanego przez powoda rozstroju zdrowia, a w jego następstwie krzywdy, w chwili wezwania pozwanych do zapłaty pieniężnego zadośćuczynienia było ono zasadne w ostatecznie uwzględnionej przez sądy wysokości, a ponadto, czy pozwani na podstawie znanym im wówczas okoliczności, w szczególności wskazanych w wezwaniu do zapłaty (pozwie) bądź posiadanej dokumentacji, powinni byli je spełnić w takim rozmiarze. Wprawdzie Sąd Apelacyjny ocenił, że rozmiar krzywdy powoda został ujawniony dopiero na

podstawie dowodów przeprowadzonych w sprawie – co w jego ocenie uzasadniało zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty pieniężnego zadośćuczynienia dopiero od dnia wyrokowania - jednakże stanowiska tego bliżej nie wyjaśnił w konfrontacji z charakterem krzywdy doznanej przez powoda na skutek doprowadzenia go do kalectwa w postaci porażenia mózgowo-dziecięcego oraz twierdzeniami dotyczącymi rozmiaru i charakteru krzywdy doznanej przez powoda zawartymi w uzasadnieniu pozwu, stanowiącym zarazem wezwaniem pozwanych do zapłaty pieniężnego zadośćuczynienia.

Uwzględniając powyższe zarzut naruszenia art. 445 k.c., art. 481 § 1 w zw. z art. 455 k.c. oraz art. 445 § 1 i art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. – o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152, ze zm.) był uzasadniony. Z tych względów na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. orzeczono, jak w sentencji.